

EXTRA, Wyjechać

Świeża krew
No wiesz, młodość zew
Ciągłe w nas
Był las, nie będzie nas
Jeszcze raz, ach
I proszę zostań tu

Wszystko stres
No wiesz i krótki sen
Dłużej spać mam dość
Nie chcę wstać
Tyle spraw a ja nie mogę zebrać się

Wyjechać, albo lepiej nie
Co robić
Nie ma już dzikich plaż
Nostalgia, dusze ścina lód
Najwyżej weekend
BO tyle spraw

7.05 i wstać
I cały w snach
Musze zmyć
Bo tak nie mogę wyjść
Szybko zjedz
No wiesz, jak dobrze kogoś mieć

Znowu śle
Coś chce
I nie wiem co
Kupić psa
Nie lepiej nie
Powiedz im że ja
Albo lepiej nic

Wyjechać, albo lepiej nie
Co robić
Nie ma już dzikich plaż
Nostalgia, dusze ścina lód
Najwyżej weekend
Bo tyle spraw
/2x

Wyglądamy bardzo młodo
To nic że już nie pytają nas o dowód
To nic,
Nie biegamy już po schodach
To nic bo wciąż
Tyle mamy lat przed sobą
To nic